# BUDYNKI PARAFIALNE W UJANOWICACH CZ. 2

**Autor:** ks. kan. Józef Trela

**Rok wydania / powstania:** 2006

**Sygnatura archiwalna:** APU/7ZD/6WH/2006/48

**Źródło:** Dwustronicowa wkładka historyczna do tygodnika „Gość Niedzielny”

Budynki Parafialne w Ujanowicach(2)

Wypisy z Kroniki Parafialnej napisanej przez Księdza Bernardyna Dziedziaka

Dom ubogich (szpitalka) jest w?asno?ci? Ko?cio?a w Ujanowicach, ale obecnie u?ytkuj? go ludzie, którzy nie obs?uguj? ju? ko?cio?a. Zrobili?my z nimi obecnie w tym roku (1971) umow? dzier?awn?. Umowa ta jest w aktach parafialnych. Akt fundacyjny „Funduszu Ubogich” daj?c 8 ha pola i dom przewidywa?, ?e w tym domu maj? mieszka? ubodzy, którzy za to mieszkanie i u?ytkowanie gruntu maj? obs?ugiwa? tutejszy ko?ció? i modli? si?. Ziemi? „Funduszu Ubogich” zabra?o pa?stwo Rzeczpospolitej Ludowej w Polsce na w?asno?? skarbu pa?stwowego, ale dom zostawili ko?cio?owi. Pan Bóg raczy wiedzie?, czy da si? ten dom utrzyma? dla ko?cio?a tutejszego, bo dzi? rz?dzi nieprawo?? i niesprawiedliwo??.

Stara kuchnia pleba?ska. Zaraz po wojnie prze¬robiono t? kuchni? na klasy szkolne i tu mie?ci?o si? 4 klasy gimnazjalne (licealne) dopóki nie wyko?czono domu gminnego, gdzie przeniesiono te klasy. By?o to tak zwane "gimnazjum pod strzech?", bo stara kuchnia pleba?ska jest kryta s?om?. Po wyprowadze¬niu si? gimnazjum w cz??ci tego budynku zamieszka? s?u??cy gospodarz pleba?ski z rodzin? Go??b Józef i tu do dzi? (1971) mieszka. Przed paru laty przesta? on pracowa? na plebani, bo pola uby?o - dzi? koni si? nie chowa tylko 3 krowy, ale Go??b Józef mieszkanie nadal zajmuje, i w stajni cz??? na krowy, i w stodole i na stajni ma pasz? dla krów. Zosta? przyj?ty na ko?cielnego, ale nie mo?e si? przenie?? do "Domu ubogich", bo tam zaj?? inny lokator i mieszka bezprawnie i usun?? go nie mo?na. Z Józefem Go??biem spisano teraz umow? dzier?awn?. Tekst tej umowy jest w Kurii Diecezjalnej i w aktach parafii.

Stara Plebania. Niejaki Tokarz Stanis?aw ze Strzeszyc o?eniony z Aniel? Che?meck? ze ?mi?cej z Che?ma, pracownik gminy, zg?osi? si? z ofert?, by móg? kupi? sobie mieszkanie na starej plebani a? do ?mierci, nie dom, lecz prawo mieszkania do?ywotnie, do ?mierci ich obojga, tylko dla nich, nie przechodzi to na ich syna, ani na drugiego ma

??onka w razie ?mierci jednego z Tokarzów i powtórnego ma??e?stwa. Kuria Diecezjalna zgodzi?a si? na to i spisali?my umow? zatwierdzon? przez Kurie Diecezjaln?. Tej transakcji dokonano w roku 1960 i odpowiednia umowa znajduje si? w aktach parafialnych. Tokarzowie otrzymali to mieszkanie od strony zachodniej za kwot? 30.000 (trzydzie?ci tysi?cy) to znaczy oko?o 300 dolarów ameryka?skich. Za t? kwot? przeprowadza si? remont drugiej cz??ci starej plebani od strony wschodniej, przerabiaj? ja na mieszkanie dla organisty, bo obecnie parafia Ujanowice ma specjalnej organistówki. Organista ?dzie mieszka? na starej pleba¬ni.

W spichlerzu pleba?skim na dole jest wozownia pleba?ska. Przed kilku laty (mo?e 5 lat temu - ok. 1965) Prezydium Rady Gromadzkiej w Ujanowicach prosi?o, aby w tej wozowni tymczasowo na pól roku umie?ci? sprz?t po?arniczy tutejszej Ochotniczej Stra?y Po?arnej. Zgodzi?em si? na to i ta "tymczasowo??" trwa kilka lat. Zrobili?my obecnie umow? dzier?awn? z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Potwierdzona przez Kuri? Diecezjaln? w Tarnowie jest w aktach parafialnych. Ale po roku trzeba to koniecznie wypowiedzie?, bo wozownia jest koniecznie potrzebna dla probostwa.